Nr. 8 Sokółka dnia 1 maja 1925 roku Rok 4.

GAZETA SOKÓLSKA

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

WYDAWNICTWO SEJMIKU POWIATOWEGO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
PRZY WYDZIALE POWIATOWYM

PRENUMERATA ROCZNIE 12 zł.
„ półrocznie 6 zł.
OPŁATA ZA OGŁOSZENIA:
Za wyraz . . . . 5 gr. polsk.

Z Banku Polskiego.

Bank Polski przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu (Dz. U. R. P. Nr. 44, z dnia 31 maja 1924 r., poz. 473) ostateczny termin wymiany marek polskich na złote upływa z dniem 31 maja 1925 r.

Po dniu powyższym tracą marki polskie wszelką wartość pieniężną.

(Monitor Polski Nr. 95 z dn. 24. IV. 1925 r.).

Województwo Białostockie Białystok, dn. 16 kwiet. 1925 r.
L: SM. 1353/1.

Przedmiot; powiat Sokólski podatek od posiadania przedmiotów zbytku.

Do
Pana Przewodniczącego
Wydziału Powiatowego
w Sokółce.

Na pismo z 11. 3. 1925 r. za L: 2228/II.

Na podstawie §§ 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 15. 4. 1925 (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 36, poz. 390) w porozumieniu z p. Prezesem Izby Skarbowej zatwierdzam uchwałę Sejmiku powiatu Sokólskiego z 29. XI. 1924 o pobraniu w r. 1925 podatku od posiadania przedmiotów zbytku.

Za Wojewodę: (—) *Tyszko*

Województwo Białostockie Białystok, dn. 16 kwiet. 1925 r.
L. SM. 1351/1.

Przedmiot: Powiat Sokólski podatek od psów.

Do
Pana Przewodniczącego Wydziału
Powiatowego
w Sokółce.

Na pismo z dnia 11 marca 1925 r. za L. 2230/II.

Na podstawie §§ 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 kwietnia 1925 (Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 36 poz. 390) w porozumieniu z P. Prezesem Izby Skarbowej, zatwierdzam uchwałę Sejmiku pow. Sokólskiego z dn. 29 listopada 1924 r. o pobraniu w r. 1925 podatku od psów.

Uchwałę tę zatwierdzam pod warunkiem, że stawka podatku za pierwszego psa, podlegającego opodatkowaniu według statutu,

uchwalonego przez Sejmik powiatu Sokólskiego w dniu 29 listopada 1924 r. wynosić będzie złotych 20, a za każdego następnego psa złotych 25.

Statut, skorygowany w drodze powzięcia przez Sejmik odpowiedniej uchwały należy przesłać tutejszemu Urzędowi Wojewódzkiemu w 3-ch egzemplarzach.

Za Wojewodę: (—) *Tyszko*

Województwo Białostockie Białystok, dn. 18 kwiet. 192 5
L. dz. Sm. 1352/1.
Przedmiot: powiat Sokólski-opłata od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

Do
Pana Przewodniczącego Wydziału Powiatowego
w Sokółce.

Na pismo z 11. 3. 1925 r. za L. 2231/2.

Na podstawie §§ 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 15. 4. 1924 r. (Dz. Ust. Rz P. Nr. 36, poz. 390) w porozumieniu z P. Prezesem Izby Skarbowej zatwierdzam uchwałę Sejmiku pow. Sokólskiego z 29. XI. 24 r. o pobraniu w r. 1925 opłaty od umów o przeniesienie własności nieruchomości.

Za Wojewodę: (—) *Tyszko*

W Y C I Ą G

z protokułu posiedzenia Sejmiku Powiatowego, odbytego w dniu 21 marca 1925 r. przy udziale członków 30 z ogólnej liczby 34.

5. zmiana taksy na podwody nakazowe.

Na wniosek Wydziału Powiatowego z dn. 20 II. r. b. Sejmik po ożywionej dyskusji w której zabierali głos członkowie Kozłowski, Bajko, Wirkowski, Narkowski, Byczkowki, Jackiewicz i inni, powziął jednogłośnie następującą uchwałę:

UCHWAŁA Nr. 427.

Zmieniając uchwałę z dn. 4. VIII. 1924 r. Nr. 377 ustalić poczynając od dnia 1. IV. r.b. następującą taksę za podwody nakazowe.

1 dla podwód jedokonnych.

15 gr. od 1 klm. z pasażerem.
10 „ „ „ „ w kierunku powrotnym, (chociażby i pasażer)

2) dla podwód parokonnych.

25 gr. od 1 klm. z pasażerem
15 „ „ „ „ w kierunku powrornym (chociażby i z pasażerem)

Ustalić postój na 2 godziny, z których jedena bezpłatna.

Postój płatny liczyć 1 godz. = 5 km. Dozwolić do korzystania z 1 podwody nie dłużej jak 12 godzin.

Nie używać w roku bieżącym podwód nakazowych do robót drogowych.

Za zgodność z oryginałem świadczę

L. Niedźwiecki.
Kierownik Biura Wydziału Powiatowego

Z życia samorządowego sąsiednich powiatów

Ostatnie posiedzenie Sejmiku Sejneńskiego.

W dniu 30. III. r. b. wobec likwidacji powiatu Sejneńskiego i przyłączenia tegoż do powiatu Suwalskiego odbyło się ostatnie posiedzenie Sejmiku Sejneńskiego, na którem po wyczerpaniu punktów porządku dziennego członek tegoż Sejmiku Piotr Szyryński po uprzedniem porozumieniu się i na żądanie reszty członków streścił przebieg życia powiatowego związku komunalnego zlikwidowanego powiatu Sejneńskiego i jego dorobek kulturalno-oświatowy w dziedzinie samorządu, uwypuklając w zyciu samorządu tego kilka ważniejszych momentów.

Ostatni likwidacyjny okres przypadł na czas urzędowania w powiecie Sejneńskim obecnego Starosty Pana Stanisława Brzęczka. Jako energiczny administrator Pan Starosta Brzęczek, szybko zorjentowawszy się w potrzebach kresowego powiatu Sejneńskiego, z całym zapałem jął się pracy.

Aczkolwiek okres urzędowania Pana Starosty Brzęczka w powiecie Sejneńskim był bardzo krótki, gdyż wynosi zaledwie nie całe 10 miesięcy, to jednak jego jedynie niestrudzonej energji i zabiegom zawdzięczać ma skasowany powiat Sejneński wzniesienie w drugiej połowie roku ubiegłego dwuch nowych trzechklasowych szkół powszechnych we wsiach Krasnopol i Giby oraz zaprojektowanie budowy w roku bieżącym takiejże trzeciej szkoły we wsi Berzniki. Mówca przeto proponuje Sejmikowi wniosek, wyrażający Staroście Panu Stanisławowi Brzęczkowi serdeczne w imieniu całego Sejmiku Powiatowego podziękowanie w dowód uznania i słusznej oceny jego zabiegów, trudów i prac poniesionych dla dobra i rozwoju obecnie zlikwidowanego powiatu Sejneńskiego.

Wniosek powyższy przez wszystkich obecnych na posiedzeniu członków Sejmiku zostaje jednogłośnie przez powstanie z entuzjazmem przyjęty i zaprobowany.

Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych
Nr. 331-W. III.
Przedmiot: środek pod nazwą „Distol“ przeciw motylicy u zwierząt.

Warszawa, dn. 26 marca 1925 r.

Odpis.

Fabryka chemiczno-farmaceutyczna „Chinoin“ Dr. Kareszty i Dr Folfa w Peszcie na Węgrzech uzyskała zezwolenie na sprzedaż w Polsce „Distolu“, środka leczniczego przeciw motylicy u owiec i bydła.

Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, na podstawie przeprowadzonych badań, orzekła, że „Distol“ jest specyfikiem przeciw motylicy u owiec i z tego powodu zasługuje na uwagę, jako ważny środek tępiący tę groźną dla hodowli chorobę.

Przy stosowaniu, według przepisów podanych przez wytwórnię, „Distol“ zabija dwuuśca (Distomum hepaticum) w przeciągu kilku godzin. Leczenie owiec „Distolem“, znajdującym się w handlu pod postacią płynu zawartego w kapsułkach żelatynowych jest technicznie bardzo proste. Stosowanie „Distolu“ nie ma wyraźnych działań ubocznych i szkodliwego działania tego środka nie zauważono.

Przedstawicielem firmy dla sprzedaży „Distolu“ w Polsce jest p. M. Benski, Warszawa, ul. Leszno 15.

Z uwagi na wielkie rozpowszechnienie motylicy u owiec i bydła rogatego (w niektórych rzeźniach ilość ujawnianych przypadków motylicy przekracza 30%), Ministerstwo uważa za bardzo pożądane, aby środek ten znalazł jak najszersze zastosowanie w Polsce w celu podniesienia zdrowotności owiec i bydła.

Mając to na względzie Ministerstwo Rolnictwa i D. P. prosi Pana Wojewodę o zainteresowanie powyższą sprawą organów samorządowych i lekarzy weterynaryjnych.

Za Ministra

w/z. Kiszkiel.

Dyrektor Departamentuy Weterynarjnego

Z czego mamy się budować?

Pustak i jego zastosowanie

Jeżeli chodzi o państwa zachodnie i Amerykę, to doświadczenia z pustakami dały wyniki jeszcze gorsze, gdyż wysiłki tam skierowane były głównie do wynalezienia maszyn o maksymalnej wydajności, pomijając zupełnie powyższe względy co do wysokości i szerokości izolacyjnych warstw powietrza, jak o tem świadczy ankieta, przeprowadzona w Europie i Ameryce w r. 1912.

Należy także zwrócić uwagę jeszcze na jedną wadę dotychczasowych pustaków, mianowicie na trudność należytego wypełnienia spoin pomiędzy poszczególnemi pustakami. Zdarza się często, że mularze, spiesząc się z robotą, postępują jak ze zwykłą cegłą, wskutek czego zalewają zaprawą komory, spoiny zaś pozostawiają częściowo bez zaprawy. W ten sposób powstają niewidoczne szczeliny w ścianie, przez które przewiewa silny wiatr i zimno, zupełnie niezależnie od dobroci samych pustaków. Można też często przy rozbiórce ścian z pustaków obserwować, że dolne warstwy ich są całkowicie zalane zaprawą, spadającą na dół przez pionowe nieprzerywane kanały, co, oczywiście, również wpływa na oziębienie ścian. Łatwo jest zrozumieć, dlaczego pod względem ciepła nieraz doznawano zawodu na pustakach.

Z drugiej jednak strony, są setki i tysiące domów mieszkalnych, zupełnie dobrych, ciepłych i suchych, w niczem nieustępujących budynkom z cegły i to w takim nawet klimacie zimnym i wilgotnym, jak w Petersburgu, gdzie domów mieszkalnych, zbudowanych z pustaków, jest kilkaset, a gdzie budownictwo to zapoczątkował inż. Grütler jeszcze w r. 1898.

Biorąc pod uwagę wszystko wyżej powiedziane, udało mi się skonstruować pustak „Alfa“, uwidoczniony na rysunkach, o wymiarach 500 × 250 × 250 mm., ważąch od 24 do 38 kg. zależnie od materjałów użytych do betonu.

Pustak „Alfa“ odpowiada w zupełności wszystkim wymaganiom techniki i higjeny budowlanej.

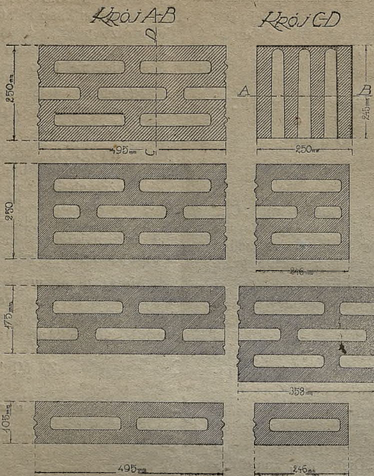
Z przekroju *AB* widać, że zawiera on trzy izolacyjne warstwy powietrza, ułożone w szachownicę, przez co osiąga najdłuższą linję masy betonowej, równą podwójnej grubości pustaka, t. j. 500 mm. Szerokość komór izolacyjnych wynosi przeciętnie tylko około 33 mm.

Z przekroju zaś *CD* widać, że w górnej części pustaka komory są zasklepione, przez co wysokość ich jest ograniczona zaledwie do 235 mm. Zasklepienie to, oprócz unieruchomienia powietrza w komorach, daje jeszcze inne korzyści, mianowicie:

a) ciężar ściany rozkłada się równomiernie na wszystkie pożyteczne elementy pustaka, nie obciążając wyłącznie jednego z nich, co się zdarza, niestety, w innych konstrukcjach;

b) mularz, nie obawiając się, że zaleje komory zaprawą, postępuje jak ze zwykłą cegłą, przez co wygrywa na czasie i dokładności roboty. Zauważono, że dolne pustaki o komorach otwartych bywają całkowicie zalane zaprawą, co powoduje przemarzanie ściany i stratę na materjale;

c) zaprawa, ułożona na zasklepieniu i wciśnięta do komór przez nacisk wierzchnich warstw pustaków, znakomicie uszczelnia spoiny poziome, podczas kiedy te same spoiny ścian, zbudowanych z pustaków o komorach otwartych, wskutek pośpiechu i niedokładności roboty mularskiej, często są nieszczelne i stają się przyczyną zimna w mieszkaniu. W celu zapobieżenia przewiewności i nieszczelności w poziomych fugach, w Rosji jeden z pionowych rzędów komór napełniano suchym piaskiem, czego przecież zalecać nie można i czego czynić niema potrzeby przy budowie z pustaków „Alfa".



Pustaki te w porównaniu z innemi pustakami łatwiejsze są w manipulacji mularskiej, gdyż są stosunkowo lżejsze od dotychczasowych bloków pustaczanych. Tu nadmieniamy, że dla budownictwa miejskiego wyrabiane będą mechanicznie pustaki małe wagi 12—18 kg.; pustaki zaś „Alfa" wykonywane są ręcznie na tanich, dostępnych maszynach z przeznaczeniem dla budownictwa wiejskiego, do bubowy niewielkiej.

Pustak nowego systemu posiada minimalny spółczynnik ciepła, gdyż, przy rozdrobnieniu na trzy cienkie i niewysokie warstwy izolacyjne, powietrze w komorach można uważać prawie za nieruchome.

Ściany z pustaków „Alfa" są lekkie, pozwalają więc oszczędzać na fundamentach, a także nadbudowywać domy już istniejące, co jest szczególnie ważne przy obecnym głodzie mieszkaniowym. Sciana z pustaków „Alfa", mając mniejsze przewodnictwo ciepła, jest dwa do trzech razy lżejsza od ściany z cegły palonej:

a) 1 m² ściany o grub. 1½ pustaka, t. j. 40 cm., zależnie od gatunku betonu, waży około 275—450 kg.,

,1 m² ściany o grubości 1 pustaka, t. j. 25 cm., waży około 185—305 kg.;

Pustaki „Alfa" dają możność również należytego uszczelnienia spoin pionowych, końce pustaków bowiem zaopatrzone są w 4 wyżłobienia, które po przystawieniu do siebie dwóch pustaków tworzą pionowe kanaliki, zalewane szczelnie zaprawą podczas murowania.

(ciąg dalszy nastąpi).

OGŁOSZENIA.

Skradziono dnia 30 stycznia rb. na stacji kolejowej w Białymstoku dowód osobisty wydany w 1922 roku przez Starostwo Sokólskie na imię Krotula Antoniego, zamieszkującego we wsi Budnem, gm. Janowskiej. (2)

Zgubiono kartę mob. i książeczkę wojskową (rocznik 1896) wydaną przez P. K. U. Sokółka 1922 r. na imię Michała Kuklika zamieszkałego w kolonji Dworzysk gm. Sokółka. (1)

Skradziono w dniu 11 listopada 1924 r. na stacji Kuźnica blachę sołtyską u sołtysa wsi Jaczno, gm. Dąbrowskiej, Gładczuka Jana. (1)

Skradziono dnia 18 marca rb. książeczkę wojskową wydaną w 1923 r. przez P. K. U. Sokółka na imię Pigiela Nikodema, zamieszkującego we wsi Jałówka, gm. Dąbrowskiej. (1)

Zgubiono tymczasowe zaświadczenie wydane przez Województwo Białostockie w 1925 roku na imię Rajmunda Skarskiego, upoważniające do przewodniczenia w wojskowych komisjach przeglądowych w PKU Sokółka (1)

Zgubiono dowód osobisty wydany w roku 1922 przez Starostwo Sokólskie oraz pozwolenie na rewolwer na 1924 rok przez toż Starostwo na imię Wincentego Borowskiego zamieszkującego w Sokółce przy ul. Białostockiej Nr. 38. (1)

Redaktor L. NIEDŹWIECKI, sekretarz. Wydawca: **Wydział Powiatowy.**

Polska drukarnia B. Huppertca w Białymstoku.
L. Dz. Nr. 66. 1925 r.